

Karta pracy

## Adam Asnyk *Do młodych*

1. Kto jest adresatem wiersza *Do młodych*?

.....  
.....

2. Podaj, jakiej formy gramatycznej używa podmiot liryczny, zwracając się do „młodych”. Jak można w związku z tym scharakteryzować postawę osoby mówiącej w stosunku do odbiorców?

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

3. Zinterpretuj metafory pojawiające się w utworze.

• *prawdy jasny płomień* – .....

.....  
• *nowe, nie odkryte drogi* – .....

.....  
• *oltarze przeszłości* – .....

.....  
• *święty ogień* – .....

.....  
• *świat, który w ciemność zachodzi* – .....

.....  
• *tęcza idealnych snów* – .....

.....

4. Jaki obraz obu epok – romantyzmu i pozytywizmu – rysuje się w wierszu? Uzupełnij tabelę.

Jaki był romantyzm?	Jacy powinni być pozytywiści?

\*5. Wskaż cytaty będący aluzją do znanego utworu romantycznego i go skomentuj.

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

\*6. Porównaj w tabeli fragmenty trzech wierszy: Mickiewiczowskiej *Ody do młodości* z tekstami *Daremne żale* i *Do młodych* Adama Asnyka.

### **Adam Mickiewicz *Oda do młodości***

Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy;  
Młodości! dodaj mi skrzydła!  
Niech nad martwym wzlecę światem  
W rajska dziedzinę ułudy:  
Kędy zapał tworzy cudy,  
Nowości potrząsa kwiatem  
I obleka w nadziei złote malowidła.

Niechaj, kogo wiek zamroczy,  
Chyląc ku ziemi poradłone czoło,  
Takie widzi świata koło,  
Jakie tępymi zakreśla oczy.  
Młodości! ty nad poziomy  
Wylatuj, a okiem słońca  
Ludzkości całe ogromy  
Przeniknij z końca do końca.  
[...]

Razem, młodzi przyjaciele!...  
W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele;  
Jednością silni, rozumni szaleń,  
Razem, młodzi przyjaciele!...  
I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,  
Jeżeli poległym ciałem  
Dał innym szczebel do sławy grodu.  
Razem, młodzi przyjaciele!...  
[...]

Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga;  
Łam, czego rozum nie złamie:  
Młodości! orla twych lotów potęgą,  
Jako piorun twoje ramię.  
[...]  
Dalej, bryło, z posad świata!  
Nowymi cię pchniemy tory,  
Aż opleśniałej zbywszy się kory,  
Zielone przypomnisz lata.

[...]  
W krajach ludzkości jeszcze noc głucha:  
Żywioły chęci jeszcze są w wojnie;  
Oto miłość ogniem zionie,  
Wyjdzie z zamętu świat ducha:  
Młodość go pocznie na swoim łonie,  
A przyjaźń w wieczne skojarzy spojnie.

Pryskają nieczułe lody  
I przesady światło ćmiące;  
Witaj, jutrzeńko swobody,  
Zbawienia za tobą słońce!

**Adam Asnyk *Daremne żale***

Daremne żale, próżny trud,  
Bezsilne złożeńca!  
Przeżytych kształtów żaden cud  
Nie wróci do istnienia.

Świat wam nie odda, idąc wstecz,  
Zniknionych mar szeregu:  
Nie zdoła ogień ani miecz  
Powstrzymać myśli w biegu.

Trzeba z żywymi naprzód iść,  
Po życie sięgać nowe,  
A nie w uwiędłych laurów liść  
Z uporem stroić głowę.

Wy nie cofniecie życia fal!  
Nic skargi nie pomogą!  
Bezsilne gniewy, próżny żal!  
Świat pójdzie swoją drogą.

**Adam Asnyk *Do młodych***

Tekst wiersza jest zamieszczony w podręczniku na s. 138

<b>Zagadnienie</b>	<b>Adam Mickiewicz <i>Oda do młodości</i></b>	<b>Adam Asnyk <i>Daremne żale</i></b>	<b>Adam Asnyk <i>Do młodych</i></b>
stosunek do poprzedniej epoki			
ocena nowego pokolenia			

Karta pracy

## Adam Asnyk *Sonet*

1. Określ kilkoma epitetami nastrój wiersza.

.....  
.....

2. Jaki obraz ukochanej kobiety wyłania się z Sonetu? Dopisz określenia do podanych elementów.

- serce – .....
- usta – .....
- oczy – .....
- dłonie – .....

\*3. Porównaj fragment wiersza Adama Mickiewicza *Do\*\*\** z *Sonetem*. Odszukaj podobieństwa łączące oba utwory. Uwzględnij kreację podmiotu lirycznego, nastrój, uczucia, wizerunek kobiety.

### Adam Mickiewicz *Do\*\*\**

Na Alpach w Splügen 1829

Nigdy, więc nigdy z tobą rozstać się nie mogę!  
Morzem płyniesz i łędem idziesz za mną w drogę,  
Na lodowiskach widzę błyszczące twe ślady  
I głos twój słyszę w szumie alpejskiej kaskady,  
I włosy mi się jeżą, kiedy się oglądam,  
I postać twoją widzieć lękam się i żądam.  
[...]

Czy byłabyś szczęśliwsza, gdybyś, moja miła,  
Wiernego ci wygnańca przygody dzieliła?  
Ach! Ja bym cię za rękę po tych skałach wodził,  
Ja bym trudy podróżne piosenkami słodził,  
Ja bym pierwszy w ryczące rzucił się strumienie  
I pod twą nóżkę z wody dostawał kamienie,  
I przeszłaby twa nóżka wodą nie dotknięta,  
A całowaniem twoje ogrzałbym rączęta.  
Spoczynek by nas czekał pod góralską chatą:  
Tam zwleczoną z mych barków okryłbym cię szatą.  
A ty byś przy pasterskim usiadłszy płomieniu  
Usnęła i zbudziła na moim ramieniu.

.....  
.....  
.....

4. Napisz w kilku zdaniach, dlaczego *Sonet* Asnyka kontynuuje tradycję romantycznej poezji miłosnej.

.....  
.....  
.....